

KęKę, Do Góry Głowa

Zakładam dresy, zdejmuję biały garniak, kończę sesję
Zbijam pionę z moim ziomem się żegnamy
W tym garniaku to mnie widzisz na plakatach w twoim mieście
A z tym ziomkiem ze 30 lat się znamy
Może 32, 3, 4, szczerze mówiąc nawet nie wiem
Bo czas leci coraz szybciej pojebany
W 2002 w maju robił foty na koncercie
Wtedy pierwszym, dziś 5-setny już jest grany
Drugi kumpel, mecenas, piliśmy razem wina
Parę lat liceum, taśma często się urywa
Na maturze byle zrobić i nas ni ma
Dziś kultura i uśmiecha się sędzina
Moi koledzy, biznesy, poważne interesy
Może nie każdy, ale część z nas
Po nas przyjdzie pokolenie naszych dzieci
I podobnie jak my wszystkich zrzuci z krzesła

Posłuchaj dzieciak, chociaż jest jak jest do góry głowa
I zobaczysz jeszcze się ułoży życie
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie
Posłuchaj dzieciak, chociaż jest jak jest do góry głowa
I zobaczysz jeszcze się ułoży życie
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie

Nie wierzyłem mordo, że się uda sukces odnieść
Miałem zdarte buty i porwane spodnie
Klucze od chałupy leżą gdzieś obok mnie
Dalej wrzucam chleb do zupy, kiedy jestem głodny
Przeszedł bunt, w ideały wiara też
Odkąd nie kieruje ciara, nagle w siebie wiara jest
Za ciebie nikt nie stara się, ty musisz starać się
Umarł dawno stary Siara, za to nowy Siara nie
Mamy rodziny, niektórzy nawet wnuki
Choć każdy kiedyś krzyczał, że koledzy ponad dupy
Minęły lata, każdy zaczął gniazdko mościć
Na mieście rzadziej gościć, dziś kanapy, a nie kluby
To ciebie czeka, chociaż dziś w to nie wierzysz
Co by nie było, raczej da się to przeżyć
Zmienisz pod siebie prawie wszystko na ziemi
I zobaczysz, że się prawie nic nie zmieni, jarzysz?

Posłuchaj dzieciak, chociaż jest jak jest do góry głowa
I zobaczysz jeszcze się ułoży życie
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie
Posłuchaj dzieciak, chociaż jest jak jest do góry głowa
I zobaczysz jeszcze się ułoży życie
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie

Posłuchaj dzieciak, co by nie było, raczej da się to przeżyć
Zamiast marzyć i wyciągać ręce
My bierzemy więcej
Nie ma chyba czasu na marzenia
Do góry głowa
Albo sam pozmieniasz życie, albo życie cię pozmienia

Posłuchaj dzieciak, chociaż jest jak jest do góry głowa
I zobaczysz, jeszcze się ułożysz życiem
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie
Posłuchaj dzieciach, chociaż jest jak jest do góry głowa

I zobaczysz, jeszcze się ułożysz życiem
Albo ty wybierzesz drogę, albo cię wybierze droga
Przyjdzie czas, że jeszcze będzie znakomicie
Trzymaj отавать, jak jestem twarzy